# Jak sprzedać słońce?

## Opa-Labor wychodzi poza kopalnie

**Kiedyś siemianowicka OPA (30 lat na rynku) i OPA-Labor (młodsza firma, 20 lat) to były firmy typowo usługowe, rzeczoznawcze mocno związane z tradycyjną gałęzią gospodarki czyli górnictwem. Cieszą się zasłużonym uznaniem na rynku, mają wypracowaną pozycję, liczne osiągnięcia, świetnych fachowców.**

Realizują usługi w zakresie odbiorów technicznych i sprawdzenia zabezpieczenia urządzeń budowy przeciwwybuchowej oraz analizy doboru zabezpieczeń sieci NN, pomiary specjalistyczne oraz aktualizacje dokumentacji układów i sieci elektroenergetycznych dla kopalń Katowickiego Holdingu Węglowego SA.

Teraz w centrum ich zainteresowani znalazła się energetyka odnawialna.

– Najpierw – mówi prezes Zarządu OPA-Labor dr inż. Andrzej Kaczmarczyk- chcieliśmy przystąpić do budowy zakładu modułów fotowoltaicznych. Zaniechaliśmy, bo było to zbyt kosztowne przedsięwzięcie (prawie 20 mln zł). Teraz patrząc na to z perspektywy minionego czasy, uważam, że dobrze się stało, bo taki zakład miałby problemy z utrzymaniem się na rynku. Dlaczego ? Między innymi ze względu na opóźnienia w tworzeniu się ustawy regulującej rynek energetyki ze źródeł odnawialnych. W zakresie instalacji fotowoltaicznych poszliśmy w innym kierunku, czyli projektowania i budowy instalacji fotowoltaicznych, doradztwa, uruchomienia, serwisu; sprzedaży i montażu oraz realizacji „pod klucz".

### Najpierw u siebie!

Pierwszą elektrownię (na 104 kW) zrealizowali w swojej hali. Teraz druga, o podobnej wielkości i mocy fotowoltaicznej 110 kW. Efekty? W porównywalnym – do obecnego – okresie 8 miesięcy minionych 5 lat opłaty z tytułu zużycia energii elektrycznej i jej sprzedaży zmniejszyły się o ponad 42 tysiące zł ! Niedługo zajmą się utylizacją odpadów z tworzyw sztucznych (przetwórstwo i regranulacja około 500 ton odpadów miesięcznie ).

– Mamy maszyny o mocy (250kW). Praktycznie całą wytworzoną przez nasze elektrownie fotowoltaiczną energię – dodaje prezes A. Kaczmarczyk – zużyjemy dla własnych potrzeb. To w ciągu roku oszczędności rzędu 115 tys. zł! O tyle będzie tańsza produkcja.

Trzecia elektrownia (o mocy 300 kW) być może w przyszłym roku będzie funkcjonować na niewykorzystanych dotąd dachach i fasadzie hal firmy. Tam mogą być lekkie instalacje fotowoltaiczne.

### Potem w domach indywidualnych

Taka perspektywa też jest. Oprócz tego, że sami wykonują elektrownie bardzo intensywnie uczestniczą w pracach Związku Pracodawców Energetyki Odnawialnej. Starają się o to, aby mieć wpływ na tworzone prawo dotyczące odnawialnych źródeł energii. ZPEO to zgrupowanie firm związanych z energetyką odnawialną. Fachowcy z OPA-Laborintensywnie uczestniczą w tworzeniu programu konsumenckiego dla indywidualnych gospodarstw domowych. To jest realne, aby mieszkańcy domów mogli zainstalować u siebie małe zespoły energetyczne, w skład których wchodziłyby wodne solary i fotowoltaiczne elementy uzupełnione o energetykę wiatrową. Już prowadzi się pierwsze pilotażowe badania, przygotowuje instalacje. Na tego typu energetykę rząd przeznaczył paręset milionów zł.

– Chcemy – informuje prezes OPA-Labor dr inż. Andrzej Kaczmarczyk – nie tylko propagować te rozwiązania, ale uczestniczyć w ich wykonawstwie. Wszystko trzeba odpowiednio zaprojektować, bo nie ma jednakowych instalacji w obiektach. Zdajemy sobie sprawę z tego, że każdy domek jest inaczej usytuowany, ma różne warunki wiatrowe. To wszystko wymaga rzetelnej analizy po to, aby klientowi zaproponować optymalny dla niego układ energetyczny, dopasowany pod względem mocy. Klient musi z tego mieć maksymalną korzyść. Wtedy jest szansa na to, aby można było znacząco ograniczyć wysokie wydatki z tytułu zużycia energii. Po co przepłacać, skoro możemy tyle zyskać, dzięki wykorzystaniu odnawialnych źródeł.

Należy tu dodać, że nie bez znaczenia jest także ochrona środowiska. Jeżeli nie będziemy w nadmiarze zużywać nieodnawialnych zasobów naturalnych takich jak węgiel, czy gaz, to zyskamy zdrowsze środowisko.

### Własne ciepło

Budują stację ogrzewania ( tzw. stacja pomp ciepła), gdyż w 2015 r. chcą uruchomić ogrzewanie ekologiczne (przy pomocy naturalnego źródła energii – ciepła ziemi) swojego biurowca o pow. 2000 m kw. oraz hali produkcyjnej spawalni. Dzięki temu zaoszczędzą 60 tys. zł rocznie, (200 tys. t węgla miału lub groszku). Nie sprzyja to interesom kopalń, ale za to ile zyska na tym środowisko!

W firmie OPA-Labor, kierującej się zdrową ekonomią, obowiązuje zasada obniżania kosztów, ale nie jakości produkcji.

### Mały przegląd osiągnięć firmy

W październiku 2013 r. zrealizowali budowę instalacji fotowoltaicznej o mocy 8 kW dla przedsiębiorstwa DELTA-ZIEŃĆ w Czeladzi, którą zamontowano na dachu budynku. źródłem energii są 33 moduły fotowoltaiczne o mocy 245 Wp. Każdy z nich współpracuje z przyłączonym do sieci energetycznej falownikiem.

W grudniu 2013 r. zbudowali Elektrownie Fotowoltaiczną o mocy 55,6 kWp dla firmy MARANI w Zabrzu.

W Katowicach zrealizowali pasywny budynek – siedziba Parku Naukowo-Technologicznego EUROCENTRUM – oparty na ekologicznych i energooszczędnych rozwiązaniach, wyposażony w elektrownię fotowoltaiczną o mocy 107,22 kWp. Projekt i realizacja elektrowni to zasługa OPA-Labor.

Sporo tego można by wymieniać. Ale oto tylko jeden, o którym głośno w całym kraju. Chodzi o instalację fotowoltaiczną o mocy 71,76 kWp na dachu Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie. Tutaj 312 modułów fotowoltaicznych przekształca promienie słoneczne na energie elektryczną. Roczna produkcja tej elektrowni słonecznej to 72 MWh, trochę niższa jest w zimie. W instalacji PV zastosowano aparaturę do wizualizacji danych oraz stanu pracy całej instalacji, która jest podłączona do internetu i umożliwia podgląd całkowitego uzysku energii (w skali: dnia, miesiąca, roku), ograniczenia emisji $CO_2$ do atmosfery, oraz zdalną kontrole stanu technicznego instalacji.

Wszyscy są zadowoleni, to była trafiona inwestycja! Na jej realizację uzyskano środki z WFOŚiGW w Katowicach, oraz preferencyjna pożyczkę,którą można spłacać przez 4 lata. Proboszcz sanktuarium, Józef Lenda określił, że „zysk jest na piątkę z plusem". Bo słońce nie tylko oświetla, ale także ogrzewa to duże Sanktuarium, które ma 1000 miejsc siedzących. Inwestycja w solary jaworznickiego sanktuarium powinna się zwrócić za 9 lat.

Coraz więcej jest zainteresowanych tymi rozwiązaniami technologicznymi To się po prostu opłaca nam, ale przede wszystkim środowisku, w którym żyjemy.

*Urszula Węgrzyk*